

ks. Leszek Polepszak SCJ

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Sercanów w Stadnikach

DUCHOWOŚĆ I FORMY POBOŻNOŚCI W KULCIE NAJŚWIĘTSZEGO SERCA JEZUSOWEGO NA PRZYKŁADZIE CZCIGODNEGO SŁUGI BOŻEGO O. LEONA DEHONA

SPIRITUALITY AND FORMS OF DEVOTION IN THE
CULT OF THE SACRED HEART OF JESUS BASED
ON THE EXAMPLE OF THE VENERABLE SERVANT
OF GOD FATHER LÉON DEHON

Abstrakt

Artykuł ukazuje wzajemne odniesienia pomiędzy duchowością Najświętszego Serca Jezusowego a formami kultu. Na przykładzie Czcigodnego Sługi Bożego o. Leona Dehona autor zwraca uwagę na konieczność takiego pielęgnowania praktyk pobożności, aby były one wyrazem zdrowej duchowości. Ukazując różne formy pobożności i kultu Bożego Serca, wskazuje na ich cel, którym jest uświęcenie człowieka oraz kształtowanie serca na wzór Serca Jezusowego.

Słowa kluczowe: duchowość, pobożność, kult, Serce Jezusa, Leon Dehon

Abstract

The article presents the mutual reference between the spirituality of the Sacred Heart of Jesus and the various forms of cult. Based on the example of the Venerable Servant of God, Father Léon Dehon author points out to the necessity of cultivating the practice of piety in order to express the healthy kind of spirituality. By presenting various forms of piety and the cult of the Sacred Heart of Jesus, the intention of the author is to show what its goal is, namely the sanctity of the human being, and moulding the human heart according the Sacred Heart of Jesus.

Keywords: spirituality, devotion, cult, Sacred Heart of Jesus, Léon Dehon

Obserwując rozwój duchowości chrześcijańskiej we współczesnym świecie, często koncentrujemy się jedynie na zewnętrznych formach kultu, które jako pierwsze dają świadectwo o pobożności człowieka. Zauważamy przy tym, że formy pobożności nie zawsze są wyrazem głębokiej duchowości człowieka. Z drugiej zaś strony, ludzie o głębokiej duchowości, choć przesadnie nie akcentują w swoim życiu duchowym znaczenia form pobożnościowych, jednak mają też potrzebę, by ich duchowość ukierunkowana na Boga znalazła swój wyraz także w różnych formach, które pomagają im wyrazić głęboką treść doświadczenia religijnego, stając się jednocześnie sposobem nawiązania relacji osobowej z Bogiem.

Czym jednak jest duchowość i jak ją odróżnić od zewnętrznych form pobożności? Czy formy pobożności w dzisiejszym, tak wysoce techniczonym i zabieganym świecie zachowują jeszcze swoją aktualność i żywotność? Te pytanie trzeba sobie postawić, jeśli chcemy uczciwie zająć się tematem duchowości chrześcijańskiej, zwłaszcza w jej wyjątkowym aspekcie, jakim jest duchowość Najświętszego Serca Jezusowego.

1. Duchowość a formy pobożności

Duchowość chrześcijańską określa się jako formę duchowego życia człowieka, który jako istota religijna zmierza do zjednoczenia z Bogiem przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa, Bożego Syna. Przykład życia

Jezusa, Jego nauka, a zwłaszcza dzieło zbawcze, jakiego dokonał, w sposób wymowny kształtują formę wyrazu duchowości chrześcijańskiej. Obejmuje ona wszelkie obszary życia wyznawców Jezusa, przejawiając się przede wszystkim w religijności, ascezie oraz mistyce. Podstawą duchowości chrześcijańskiej jest objawienie Boże zawarte w pismach Nowego Testamentu, co sprawia, że duchowość ta nabiera wyraźnego charakteru chrystocentrycznego¹.

Wyrazem duchowości jest pobożność (z łac. *pietas*), stanowiąca postawę człowieka, który z szacunkiem, czcią, miłością i wdzięcznością zwraca się do Boga. Pobożność wyraża się w więzi z Bogiem, którą nazywamy kultem, oraz w więzi z całym stworzeniem (z samym sobą, z innymi ludźmi oraz z całym światem)². Pobożność współcześnie uważa się więc za religijno-duchową postawę wobec Boga, bliźniego, samego siebie i świata oraz jej zewnętrzne przejawy. Chociaż na przestrzeni dziejów *praxis pietatis* (praktyka pobożności) podlega różnicowaniom, także w pobożności ludowej, jednak swoją obiektywną, uniwersalną i ponadczasową formę znajduje w liturgii, zwłaszcza zaś w Eucharystii, która winna kształtować całe życie chrześcijanina. Autorzy zajmujący się formami pobożności chrześcijańskiej często zwracają uwagę na to, by unikać wypaczeń pobożności, które pojawiają się wtedy, kiedy tzw. ćwiczenia pobożne zaczynają być przez człowieka traktowane jako cel sam w sobie, nie zaś jako środek do zjednoczenia z Bogiem, co przecież jest celem pobożności i duchowości chrześcijańskiej. Wojciech Zyzak zauważa, że mamy wówczas do czynienia z sakralizmem, który nie tylko wypacza prawidłowe rozumienie pobożności chrześcijańskiej, ale i redukuje całość kształtu życia duchowego człowieka jedynie do czynności kultycznych lub też przypisuje aktom sakralnym znaczenie uświęcająco-sakralne, lekceważąc przy tym zobowiązania moralne w zakresie życia codziennego człowieka³. Innym błędem wynikającym z niewłaściwego rozumienia po-

¹ Por. M. DANILUK, *Duchowość chrześcijańska*, w: R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1995, kol. 317-318.

² Por. S. HARĘZGA, *Pobożność. I. W Biblii*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 894.

³ Por. W. ZYKAK, *Pobożność. II. W katolicyzmie*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, kol. 896.

bożności jest hierarchizm, który grozi negatywnym podejściem do spraw doczesnych, dbając o ilość i formę praktyk, zaniedbując przy tym ich jakość i treść oraz traktując przedmiotowo łaskę uświęcającą i zasługi nadprzyrodzone. Najlepszą i najdojrzałą formą pobożności jest finalizm, który podkreślając, że każda czynność człowieka ma zmierzać do jego uświęcenia, biorąc za cel doskonałość na miarę Jezusa Chrystusa, zaleca praktyki pobożne w takiej formie i ilości, w jakiej są one potrzebne i konieczne, by mógł rozwijać się poziom duchowy i osobowy chrześcijanina w konkretnych uwarunkowaniach jego egzystencji. Warto przy tym pamiętać o niebezpieczeństwie subiektywizmu w kwestii ilości czy systematyczności praktyk religijnych, odnosząc się w tym względzie do pomocy kierownictwa duchowego⁴.

2. Formy pobożności na przykładzie o. Leona Jana Dehona

Kult Najświętszego Serca Jezusowego znajduje swój wyraz nie tylko w celebracji liturgicznej uroczystości obchodzonej w piątek po II niedzieli po Zesłaniu Ducha Świętego, ale także w bardzo licznych formach pobożności. Nabożeństwo do Bożego Serca wciąż pozostaje jednym z najbardziej rozpowszechnionych i ulubionych przez pobożność kościelną⁵. Podobnie było także w życiu założyciela Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego, o. Leona Dehona. Szczególną pobożność do Najświętszego Serca Jezusowego zaszczepiła w nim jego matka. Będąc osobą pobożną, znajdowała się pod wpływem nabożeństwa do Bożego Serca, które w XIX wieku było bardzo popularne. Tę pobożność starała się przekazać także swojemu synowi, Leonowi. Jeszcze jako dziecko, jadąc do Hazebrouck, otrzymał od swej matki *Podręcznik Serca Jezusowego*. Po latach wspominał, że książeczka ta była dla niego prawdziwym przewodnikiem ascetycznym i rozbudziła w nim pragnienie życia według duchowości Najświętszego Serca Jezusowego.

⁴ Por. tamże, kol. 896-897.

⁵ Por. KONGREGACJA DS. KULTU BOŻEGO I DYSCYPLINY SAKRAMENTÓW, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003 (dalej: *Dyrektorium*), 166.

Ojciec Dehon z natury był człowiekiem pobożnym, charakteryzującym się wiarą prostą, nieco naiwną, którą w swojej gorliwości starał się zaszczerpić także u innych. Oprócz wielu praktyk pobożnych, jakie pielęgnował w swoim życiu (np. kult relikwii, synowskie nabożeństwo do Matki Bożej, członkostwo w Trzecim Zakonie św. Franciszka z Asyżu, udział w pielgrzymkach i odwiedzanie sanktuariów)⁶, wyróżniała go szczególna pobożność do Bożego Serca⁷. Miał świadomość, że właśnie ten kult będzie stanowił zasadniczy trzon jego życia duchowego. W swoich *Notes sur l'Histoire de ma vie* zapisał: „Nasz Pan dość szybko sam zapanował nad moją duszą. Złożył w niej dyspozycje, które miały być cechą dominującą mego życia, pomimo tysiąca mych braków: nabożeństwo do swego Najświętszego Serca, pokorę, zgadzanie się z Jego wolą, zjednoczenie z Nim, życie miłości. To wszystko miało być moim ideałem i moim życiem na zawsze. Chrystus okazał mi tę miłość, bez wytchnienia mnie do niej doprowadzał i w ten sposób przygotowywał do misji, jaką mi wyznaczył dla dzieła swego Serca”⁸.

Przytoczone słowa wskazują na to, że pobożność Dehona ukierunkowana jest nie tyle na same formy zewnętrzne, które w swoim życiu chętnie praktykuje, ile na kształtowanie w sobie postaw duchowych, jakie odkrywa w Osobie Jezusa Chrystusa. Stąd też duchowość Bożego Serca nabiera u niego charakterystycznych odcieni związanych duchem posłuszeństwa wobec woli Bożej, naśladowaniem w tym postawy Jezusa i Jego zdania się na Ojca, zjednoczeniem z osobą umiłowanego Mistrza, wynagrodzeniem i oblacją. W innym miejscu swoich *Notes sur l'Histoire de ma vie* wymienia środki, jakie podejmuje w celu osiągnięcia świętości: „1. Czynić w każdym momencie wolę Bożą, tak jak się ona przedstawia; 2. W modlitwie jednoczyć się z Sercem naszego Pana; 3. W modlitwach ustnych łączyć się z myślą wewnętrzną autora modlitwy; 4. W rozmowie nie skłaniać się wewnątrz ku naturze, ku radości, ku bólowi, ku cierpieniom, ku namiętnościom: zawsze powstrzymywać się i czuć;

⁶ Por. L. DEHON, *Notes Quotidiennes*, t. 1, Andria 1988 (dalej: NQ 1), s. 41-42, 87, 151, 283, 296, 299-300, 457.

⁷ Por. G. MANZONI, *Leon Dehon człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991, s. 36.

⁸ L. DEHON, *Notes sur l'Histoire de ma vie*, t. 3, Roma 1977 (dalej: NHV 3), s. 48-49.

5. We wszystkim unikać troski o niepewną przyszłość: «*non curare de futuris contingentibus*»⁹. Ojciec Dehon jest przekonany, że środki te stanowią podstawę dla jego duchowego rozwoju¹⁰.

Duchowość Serca Jezusowego prowadzi Dehona do intensywnej pracy wewnętrznej, której celem jest kształtowanie w sobie cnót Najświętszego Serca Jezusowego. Ma ona zawsze wymiar chrystocentryczny. Stara się naśladować zwłaszcza posłuszeństwo Jezusa zawierające się w Jego postawie ofiarności wobec Ojca, którą Dehon streszcza w krótkich słowach: *Ecce venio – Oto idę*. Odwołują się one do słów z Listu do Hebrajczyków: „Ofiary ani daru nie chciałeś, aleś Mi utworzył ciało; całopalenia i ofiary za grzech nie podobały się Tobie. Wtedy rzekłem: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże. Niemożliwe jest bowiem, aby krew cielców i kozłów usuwała grzechy. Przeto Chrystus przychodząc na świat mówi: Oto idę, abym spełniał wolę Twoją, Boże” [Hbr 10,4-7; por. Ps 40(39), 8-9]¹¹. Dla Dehona kult Najświętszego Serca Jezusowego nie polega na składaniu Bogu dodatkowych ofiar czy umartwień, ale na oddaniu Ojcu – na wzór Jezusa, które wyraża się w aktach miłości, uwielbienia, miłości czystej oraz wynagrodzeniu wraz z Eucharystycznym Sercem Jezusa¹². „Najświętsze Serce Jezusa, jako przedmiot naszego nabożeństwa, wyraża miłość względem Boga i ludzi i jest symbolem tej miłości. Tę właśnie miłość czcimy, kochamy i Jej też wynagradzamy. Serce Jezusa, rozważane w ten sposób, zamyka w sobie wszystkie tajemnice, rodzi je i ożywia. Taki jest prawdziwy przedmiot nabożeństwa do Serca Jezusowego”¹³.

Jedną z ulubionych przez Dehona form kultu Bożego Serca jest poświęcenie się Bożemu Sercu. W swoim akcie poświęcenia, który nazwał „Przymierzem miłości”, zawarł najgłębsze uczucia miłości i oddania względem Jezusowego Serca, ofiarując Mu swoje życie. Modlitwa ta

⁹ NHV 3, s. 55.

¹⁰ Por. G. MANZONI, *Leone Dehon e il suo messaggio*, Bologna 1989, s. 124.

¹¹ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księży Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010, s. 131-133.

¹² Por. W. RECKER, *Ostateczna norma życia zakonnego. Charakter specjalny, duchowość i właściwa intencja Założyciela*, „Informator SCJ” z dnia 26.09.1975 r., s. 177-178.

¹³ NQ 1, s. 123.

świadczy o tym, że Dehon doskonale rozumie, na czym polega istota kultu Serca Bożego, którą jest miłość Boga¹⁴.

W *Dyrektorium duchowym* zawiera wiele wskazań, które odnoszą się także do innych form duchowości Najświętszego Serca Jezusowego. Swoim duchowym synom poleca np. praktykowanie adoracji wynagradzającej, godziny świętej, Mszy Świętej wynagradzającej, aktów wynagrodzenia czy praktykę ducha żertwy¹⁵. Wymieniając te praktyki w *Zaleceniach i radach dla swoich zakonników*, odwołuje się zawsze do konieczności przeżywania ich w duchu właściwym Zgromadzeniu, którego definiuje jako ducha miłości i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusowemu. Podkreśla również, że winny być one przeżywane w duchu objawień Serca Jezusowego św. Małgorzacie Marii¹⁶.

¹⁴ „Przed Tobą, mój Jezu, niebieskim Twoim Ojcem, w obecności Maryi Niepokalanej – mojej Matki i mojego Opiekuna św. Józefa, ślubuję poświęcić z czystej miłości samego siebie Najświętszemu Sercu Twojemu, oddać swe życie i siły swoje dziełu Księży Twojego Serca, przyjmując z góry wszystkie doświadczenia i wszelkie ofiary, jakich ode mnie zażadasz. Ślubuję, że wszystkim poczynaniom moim przyświecać będzie intencją czystej miłości ku Jezusowi i Jego Najświętszemu Sercu. Błagam Cię, mój Jezu, byś dotknął mego serca, byś je rozpałił Twą miłością, abym nie tylko był ożywiony intencją i pragnieniem kochania Ciebie, ale ponadto, za przyczyną Twojej świętej łaski, doznawał szczęścia skupienia się wszystkich uczuć mego serca jedynie w Tobie”. *Modlitewnik „Thesaurus precum”*, Kraków 1985, s. 7.

¹⁵ Por. L. DEHON, *Dyrektorium duchowe Księży Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1997, s. 305-376.

¹⁶ „Cel naszego powołania: duch miłości i wynagrodzenia Najświętszemu Sercu Jezusa jest łaską czasów obecnych i przyszłych. (...) Odpowiadamy na zew Chrystusa z Paray-le-Monial, na natchnienie łaski i zamiary Opatrzności. Celem Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego jest troska o chwałę Trójcy Przenajświętszej przez: 1. Szczególne i gorące nabożeństwo do Boskiego Serca Jezusa, które starać się będą pocieszać, wynagradzając wyrządzone Mu obelgi, zwłaszcza najboleśniejsze, bo pochodzące od dusz szczególnie umiłowanych, oraz oddając Mu się jako dobrowolne żertwy w duchu wynagrodzenia i miłości, w jedność z Maryją, aniołami i świętymi, co stanowi charakterystyczną cechę Zgromadzenia; 2. Własne uświęcenie, nad którym pracować będą zachowując śluby i reguły, odprawiając właściwe im ćwiczenia pobożne i naśladowując cnoty i doskonałości Bożego Serca; 3. Gorliwość o zbawienie dusz, które będą usiłovali zdobyć dla Chrystusa, zaszczepiając w nie gorącą miłość i głębokie nabożeństwo do Jego Boskiego Serca. Wśród różnorodnych prac oddawać się będą zwłaszcza kaznodziejstwu i nauczaniu, składając się chętnie ku dalekim misjom wymagającym wspaniałomyślnej ofiary. Pomimo gorliwości w pracy, powinni jednak zarezerwować sobie codziennie czas przepisany na ćwiczenia duchowne, a zwłaszcza na adorację wynagradzającą”. L. DEHON, *Dyrektorium duchowe...*, dz. cyt., s. 38-39.

Dla Dehona formy pobożności są też okazją do praktycznego wyrażenia miłości Sercu Jezusowemu oraz do odwzajemnienia miłości, której sam doświadcza w życiu. Z drugiej zaś strony, dają mu możliwość wprowadzenia w życie aspektu wynagradzającego jego duchowości, która wyraża się w wynagrodzeniu zastępczym za braci¹⁷. Wzorem w praktykowaniu oddania Sercu Bożemu są dla niego święci, którzy wyróżniali się nabożeństwem do Bożego Serca: Maryja, św. Józef, św. Jan Ewangelista, św. Małgorzata Maria Alacoque, św. Franciszek i św. Ignacy. W ich życiu odnajduje liczne przykłady miłości i ofiary wobec Serca Jezusowego. Duch miłości i ofiary, a także pragnienie nieustannego wysiłku w celu przymnażania czci i wynagrodzenia Bożemu Sercu staje się dla niego również inspiracją w doborze lektur duchowych, aby jego wzrost duchowy mógł być prawidłowo kształtowany¹⁸.

Prawdziwą skarbnicą modlitw w duchowości Serca Jezusowego jest *Modlitewnik „Thesaurus precum”*. Dehon zachęca do jego używania, ponieważ modlitwy w nim zawarte pozwalają kształtować w sercach zakonników postawy samego Jezusa, przynosząc owoce życia duchem ofiary i całopalnej miłości. „Nasz *Thesaurus* zasługuje na tę nazwę, bo jest prawdziwym skarbcem przepięknych modlitw i wskazań. Powinien on być dla nas wiernym towarzyszem. Jeżeli ktoś nosić go będzie stale z sobą i pójdzie za wszystkimi jego wskazaniami, w krótkim czasie stanie się świętym”¹⁹.

¹⁷ „Duchem Zgromadzenia jest więc gorąca miłość do Najświętszego Serca, wierne naśladowanie Jego cnót, w szczególności pokory, słodyczy i ducha immolacji, oraz nieustanna gorliwość we wzbudzaniu Mu przyjaciół i wynagrodzicieli, którzy przyniosą Mu pociechę poprzez swoją miłość. Członkowie Zgromadzenia powinni przejmować się do głębi tą prawdą, która stanowi ich główny obowiązek: pocieszać Najświętsze Serce Jezusa na ile jest to tylko możliwe ze strony biednych stworzeń. Będą starać się oni przede wszystkim odpowiadać, na ile mogą, na bolesne skargi, z którymi nasz Pan zwrócił się do bł. Małgorzaty Marii, kiedy – ukazując jej swoje Boskie Serce – mówił: «Oto to Serce, które tak bardzo umiłowало ludzi i które od większości z nich otrzymuje jedynie niewdzięczność»; i dodawał: «Przede wszystkim od serc Mi poświęconych oczekuję czulego współczucia i tej odważnej gorliwości, które osłodzą gorycze Mojego Serca»”. L. DEHON, *Lettere circolari*, Bologna 1954 (dalej: LCr), s. 159-161.

¹⁸ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 56-57.

¹⁹ L. DEHON, *Dyrektorium duchowe...*, dz. cyt., s. 204-205.

Jedną z praktyk ulubionych przez Dehona jest koronka do Najświętszego Serca Jezusowego. Jej treść ma wymiar ekspiacyjny, ale także zawiera elementy pochwalne i błagalne. W pierwszych latach istnienia Zgromadzenia odmawiano ją w czasie rekreacji²⁰, później zaś na początku adoracji Najświętszego Sakramentu²¹.

Innym ciekawym objawem praktyki kultu Najświętszego Serca Jezusowego u Dehona jest pozdrowienie: *Vivat Cor Jesu per Cor Mariae*. Ta ostateczna, używana także dzisiaj w Zgromadzeniu forma jest owocem procesu kształtowania się pozdrowienia od początku Instytutu do roku 1886²². Ostateczną wersję pozdrowienia odnajdujemy w *Notes Quotidiennes* ojca Dehona i taka też została zatwierdzona przez bpa O. Thibaudier 24 grudnia 1886 roku jako motto i charakterystyczne wezwanie dla całego Instytutu²³. Słowa *Vivat Cor Jesu* są swego rodzaju streszczeniem życia miłości, natomiast odwołanie się do Serca Maryi: *per Cor Mariae*, wyraża uznanie w Niej pośredniczki łask oraz wzoru życia, w którym myśli, słowa i czyny były zjednoczone z Bogiem.

W codzienną praktykę kultu Serca Bożego Dehon wpisuje akt ofiarowania, który jest dla niego wyrazem ducha obłajki i immolacji, charakterystycznego dla charyzmatu Instytutu. Zaleca go swoim duchowym synom jako pomoc w naśladowaniu obłajki na wzór Jezusa. W jednym z listów do nowicjuszy wyjaśnia to w następujący sposób: „Winniśmy najpierw, na początku każdego dnia uczynić akt ofiarowania. Ma to być ofiarowanie naszych modlitw, czynności, cierpień, naszego życia w łączności z Sercem Jezusa na ofiarę wynagrodzenia, przebłagania i miłości”²⁴. Praktyka aktu obłajki zmierza do życia duchem ofiary Jezusa Chrystusa, co ma się wyrazić nie tylko w wypowiedzianych modlitwach, ale przede wszystkim w codziennych czynach²⁵.

²⁰ Por. E. J. PARIS, *List do ks. S. Falleur* (rkp., Arch. SCJ), B, 19, 4, 3).

²¹ Por. T. G. GOVAART, *Sit vobiscum gratia*, w: T. G. Govaart (red.), *Lettere circolari*, Bologna 1958, s. 821.

²² Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 79-80.

²³ Por. NQ 1, 97-98.

²⁴ S. FALLEUR, *Cahiers. Conférences et sermons du Père Dehon aux novices (9 novembre 1879 – 21 octobre 1881)*, „*Studia Dehoniana SCJ*”, t. 10, Roma 1979, s. 185.

²⁵ Por. L. POLESZAK, *Serce Zbawiciela...*, dz. cyt., s. 201-203.

Do najważniejszych form duchowości Najświętszego Serca Jezusowego podkreślających aspekt wynagrodzenia, oprócz codziennych czynności spełnianych w tym duchu, Dehon zalicza akt wynagrodzenia oraz adorację wynagradzającą. Treść aktu wynagrodzenia, który rozpoczynają słowa: „Oto Serce, które tak bardzo ludzi ukochało”, nawiązuje do skargi Jezusa skierowanej do św. Małgorzaty Marii Alacoque na brak odpowiadzi miłości ze strony ludzi, zwłaszcza dusz przez Niego wybranych²⁶. Praktyka ta ma na celu wynagrodzenie za grzechy świata oraz prośbę o przebaczenie grzechów członków Zgromadzenia i innych osób przez Boga wybranych i powołanych do szczególnej służby w Kościele. Dehon uznaje ją za praktykę charakterystyczną dla Zgromadzenia²⁷.

Adoracja wynagradzająca, oprócz Komunii Świętej wynagradzającej i wspomnianej już godziny świętej, zajmuje wyjątkowe miejsce spośród form wynagrodzenia eucharystycznego w kulcie Najświętszego Serca Jezusowego. Chrystocentryczna duchowość Dehona sprawia, że wynagrodzenie eucharystyczne jest przez niego bardzo cenione. Eucharystię postrzega jako szczyt wynagrodzenia, ponieważ w niej dokonuje się wyjątkowe zjednoczenie człowieka z Bogiem. Serce Jezusa, realnie w niej żyjące i substancjalnie obecne pod postaciami chleba i wina, nie tylko przekazuje człowiekowi życie Boże, ale przede wszystkim jest pierwszym Wynagrodzicielem²⁸. Dla Dehona Eucharystia ma nieskończoną wartość, ponieważ w niej „obecne jest żywe, kochające i zranione Serce Jezusa”²⁹. Nie dziwi więc fakt, że zwraca uwagę także na zewnętrzne formy kultu eucharystycznego, konieczność należytego przygotowania do sprawowania Najświętszej Ofiary, skupienie oraz przestrzeganie przepisów liturgicznych. „Kult jest jednym z podstawowych aktów hołdu i wynagrodzenia, jakie winniśmy naszemu Panu. Każda niedbałość w kulcie jest oznaką obojętności i objawia nikłą gorliwość i słabą pobożność wobec naszego Pana i względem Kościoła”³⁰.

²⁶ Por. *Pamiętnik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, Kraków 1996, s. 116.

²⁷ Por. LCr, s. 37, 207.

²⁸ Por. L. DEHON, *Oeuvres Spirituelles*, t. 1, Andria 1982, s. 221-224.

²⁹ L. DEHON, *Dyrektorium duchowe...*, dz. cyt., s. 215.

³⁰ LCr, s. 131.

Ponieważ Założyciel Zgromadzenia Księży Najświętszego Serca Jezusowego uważa Eucharystię za sakrament jedności i miłości, zwraca także uwagę na aspekt wynagradzający adoracji eucharystycznej, której nie waha się określić mianem apostołatu misyjnego, celem Instytutu oraz najważniejszym jego powołaniem³¹. Często mówi o swoim pragnieniu utworzenia kaplicy nieustannej adoracji oraz zachęca do praktyki codziennej adoracji Najświętszego Sakramentu³².

W celu opisanía istoty adoracji wynagradzającej ponownie zwraca się do wzoru Jezusa Chrystusa. Tłumaczy, że sam Jezus i Jego Najświętsze Serce w czasie adoracji uwielbia Ojca w swoim świętym człowieczeństwie. To uwielbienie i uznanie boskiego majestatu jest dla Syna Bożego stanem trwałej dyspozycji oraz stałym aktem miłosnym kapłańskiego Serca Jezusa. W jednym ze swoich dzieł stara się to wyjaśnić w następujących słowach: „W Najświętszym Sakramencie nieustannie wznosi się modlitwa Najświętszego Serca Jezusowego, modlitwa, która cała jest miłością, wynagrodzeniem i dziękczynieniem, gorąca, żarliwa, wszechmocna, zdolna wynagrodzić za wszystko! Umiejmy więc łączyć się z nią, brać ją i wkładać w nasze serce, aby mogło żyć tym życiem miłości i całopalenia, i w nim się spalało, jak lampka przed tabernakulum”³³.

Rozważając zagadnienie wynagrodzenia eucharystycznego, Dehon zwraca uwagę, że jest ono przede wszystkim ofiarą miłości. Stanowi akt miłości ze strony człowieka, który jest odpowiedzią na doświadczoną i przyjętą miłość samego Stwórcy. Podkreśla również, że eucharystyczne ofiary wynagrodzenia, których domaga się Jezus, nie są ofiarami pokutnymi, ale raczej ofiarami miłości i oddania siebie samych w ręce dobrego Boga³⁴. „Nasza adoracja nie wymaga dużo słów, a są i chwile ciszy, które mówią same za siebie. Nic piękniejszego, nic bardziej wzruszającego, niż zjednoczenie z tym Sercem, zawsze milczącym i zawsze działającym w nas”³⁵.

³¹ Por. LCr, s. 196-199, 247-249, 365-367; L. DEHON, *Notes Quotidiennes*, t. 3, Andria 1994, s. 418.

³² Por. NQ 1, s. 185; LCr, s. 249.

³³ L. DEHON, *Niepojęta miłość*, Warszawa 1995, s. 338.

³⁴ Por. NQ 1, s. 181.

³⁵ L. DEHON, *Niepojęta miłość...*, dz. cyt., s. 338.

Wnioski

Obserwując rozwój życia duchowego na przykładzie Czcigodnego Sługi Bożego o. Leona Dehona, dochodzimy do wniosku, że stanowi on przykład osoby, w której duchowość w sposób dojrzały realizuje się i wypełnia zarówno w podejmowanych i pielęgnowanych praktykach pobożności, jak też w czynach miłości bliźniego i życiu przeżywanym z pasją wobec Najświętszego Serca Jezusowego. Dehon jawi się nam jako osoba otwarta na świat i Boga, która całą sobą chłonie to, co Boże. Jest on otwarty na działanie Ducha Świętego i pomoc drugiego człowieka. Poznając prawdy kierujące życiem duchowym, chętnie podejmuje pracę nad własnym rozwojem, szukając jednocześnie możliwości pogłębiania wiedzy i troszcząc się o prawidłowe kształtowanie swej osobowości.

W jego życiu wewnętrznym zauważamy harmonię pomiędzy duchowością a jej praktycznym wyrazem. Będąc człowiekiem pobożnym, stara się także, aby akty pobożności zawsze prowadziły do kształtowania jego serca i formowania postaw na wzór Jezusa Chrystusa i Jego odniesienia do Ojca. Pielęgnując duchowość Najświętszego Serca Jezusowego, stara się ją poznawać i odnajdywać jej podstawy biblijne, aby móc ją później przekazać swoim duchowym synom. Dla nich stanowi on wzór człowieka spełnionego i dojrzałego, który pomimo codziennych trudności zachował pierwotną gorliwość i z pasją przeżył swoje życie w duchu miłości i wynagrodzenia Bożemu Sercu.

Bibliografia

- Daniluk M., *Duchowość chrześcijańska*, w: R. Łukaszyk, L. Bieńkowski, F. Gryglewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 4, Lublin 1995, s. 317-330.
- Dehon L., *Dyrektorium duchowe Księża Najświętszego Serca Jezusowego*, Warszawa 1997.
- Dehon L., *Lettere circolari*, Bologna 1954.
- Dehon L., *Niepojęta miłość*, Warszawa 1995.
- Dehon L., *Notes Quotidiennes*, t. 1, Andria 1988.

- Dehon L., *Notes Quotidiennes*, t. 3, Andria 1994.
- Dehon L., *Notes sur l'Histoire de ma vie*, t. 3, Roma 1977.
- Dehon L., *Oeuvres Spirituelles*, t. 1, Andria 1982.
- Falleur S., *Cahiers. Conférences et sermons du Père Dehon aux novices (9 novembre 1879 – 21 octobre 1881)*, „Studia Dehoniana SCJ”, t. 10, Roma 1979.
- Govaart T. G., *Sit vobiscum gratia*, w: T. G. Govaart (red.), *Lettere circolari*, Bologna 1958, s. 816-823.
- Haręzga S., *Pobożność. I. W Biblii*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, s. 894-895.
- Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów, *Dyrektorium o pobożności ludowej i liturgii. Zasady i wskazania*, Poznań 2003.
- Manzoni G., *Leon Dehon człowiek o wielkim sercu*, Kraków 1991.
- Manzoni G., *Leone Dehon e il suo messaggio*, Bologna 1989.
- Modlitewnik „Thesaurus precum”*, Kraków 1985.
- Pamiętnik duchowy św. Małgorzaty Marii Alacoque*, Kraków 1996.
- Paris E. J., *List do ks. S. Falleur* (rkp., Arch. SCJ, B, 19, 4, 3).
- Poleszak L., *Serce Zbawiciela. Kult Najświętszego Serca Jezusowego w Zgromadzeniu Księża Najświętszego Serca Jezusowego (1878-2009)*, Kraków 2010.
- Recker W., *Ostateczna norma życia zakonnego. Charakter specjalny, duchowość i właściwa intencja Założyciela*, „Informator SCJ” z dnia 26.09.1975 r., s. 172-180.
- Zyzak W., *Pobożność. II. W katolicyzmie*, w: E. Gigilewicz (red.), *Encyklopedia katolicka*, t. 15, Lublin 2011, s. 895-897.

Ks. Leszek Poleszak SCJ – doktor teologii, rektor Wyższego Seminarium Misyjnego Księża Sercanów w Stadnikach, członek Polskiego Stowarzyszenia Teologów Duchowości. W pracy naukowej zajmuje się teologią Najświętszego Serca Jezusowego oraz duchowością.

e-mail: lpoleszak@scj.pl